

KWESTIONARIUSZ

b. więźnia - "Zagadnika" w ZHR.

W.O.

6594

6594

1. Dane osobiste. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny): Józef SOCHACKI, podporucznik rezerwy piechoty, uł. 22.VIII.1901 r., referent Wydz. Ruchu D.O.K.P. Lwów, Kawaler.
2. Data i okoliczności aresztowania: aresztowany 3.V.1940 r. we Lwowie w dzielnicy t.nw. "Krajkowickiej" w godz. przedpołudniowych, w tłumie ludzi (wynika z tego, że zostałem wzięty przez konfidenta). Aresztowania dokonał mjr. NKWD w ubraniu cywilnym, któremu zdała towarzyszyło 2-oh umundurowanych oficerów NKWD. Po aresztowaniu zostałem przewieziony pod eskortą na ul. Sądową Nr. 7, gdzie przeprowadzono dochodzenia przez 6 tygodni.
3. Nazwa obozu (więzienia - miejsca przymusowych robót): więzienie we Lwowie - ul. Sądowa 7, oraz Brygidki - ul. Kasimierska. Miejsce przym. robót - Długasgan, ul. Astragandzinska.
4. Opis obozu, więzienia i t.p. (teren budynku, warunki mieszkaniowe, higiena): więzienie przy ul. Sądowej 7 we Lwowie składało się z 12 piwnic, zamkniętych na żelazne rygle, okna piwniczne zamknięte gęstą siatką brak powietrza, wilgoć, ilość więźni w celi tak liczna, że poruszanie się było utrudnione.
5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców (narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.): w więzieniu we Lwowie przebywało około: 70% Polaków, większość inteligencji, pęcherzonych o kontrrewolucję, 15% Ukraińców, oskarżonych o wystąpienia przeciwko ZHR, oraz pod zarzutem przynależności do O.U.N. i 15% przestępców pospolitych, z czego większość stanowili dawni kryminaliści. Obóz w Długasganie składał się z przestępców pospolitych, ludzi zupełnie pozbawionych poziomu moralnego, stosunek ich do Polaków jaknajgorszy.
6. Życie w obozie, więzieniu i t.p. (przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.): życie w więzieniu we Lwowie polegało na surowej izolacji ze światem zewnętrznym. Do czasu otrzymania wyroku - do prac nie używano. Wyżywienie: rano - pół litra herbaty, 700 gr. chleba, w południe i wieczór po pół litra supy. W czasie pobytu w więzieniu - ubrania nie dawano. Życie koleżeńskie i kulturalne - nie istniało. Obóz przym. robót - pobudka o godz. 6 rano, śniadanie i wyjazd pod konwojem ok. 12 km. na roboty ziemne, powrót wieczorem, obiad, i odpoczynek do rana. Śniadanie i obiad składało się z supy i kaszy + 700 gr. chleba dziennie. Niewykonanie normy groziło zamknięciem w karczerze, gdzie podawano raz dziennie tylko supy oraz 400 gr. chleba i niezależnie od tego pędzono do pracy. Wynagrodzenia żadnego nie dawano, dawano natomiast ubranie robocze. Życie koleżeńskie i kulturalne - nie istniało, ponieważ w obozie tym przebywało około 50 Polaków, a reszta w ilości ok. 6.000 to sami przestępcy pospolici z całej Rosji.
7. Stosunek władz NKWD do Polaków (sposób badania i tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.): stosunek władz NKWD do Polaków - jaknajgorszy. Po 6 tygodniowym dochodzeniu w więzieniu przy ul. Sądowej 7, w stanie surowej izolacji wyszerzenia z powodu maltretowania i bicia w czasie dochodzeń oraz minimalnego podawania pożywienia - zostałem przewieziony samochodem do szpitala więziennego Brygidki we Lwowie, gdzie przebywałem 7 tygodni, następnie w celi więzienną tegoż więzienia do dn. 19.III.41 r., w którym to dniu wywieziony zostałem do t.nw. Zagadnik w Długasganie. Propagandy komunistycznej wśród nas nie szerzono, uważano nas za wrogów komunizmu, dla których ich propaganda jest niecelowa.
8. Pomoc lekarza, szpitala, śmiertelność (wymienio nazwiska zmarłych): pomoc lekarza polegała na poszerzaniu troszczeniu się o chorego, brak sił lekarskich kwalifikowanych, lekarze zastępcy przez sanitariuszy i felerów, brak lekarstw, śmiertelność wielka. Zmarli: Nasz. Odd. Ruch. Hendl. - Płaznek Mieczysław, kier. Działu Przewozów Towar. D.O.K.P. Lwów - Trześniowski Wacław, inż. Maria z Wydz. Mechaniz. D.O.K.P. Lwów, Zielonek z Warszt. P.K.P. Lwów, Jan, Kogalski, Jan, Jany.
9. Czy i jaka była łączność z Krajem i rodziną: w czasie pobytu w więzieniu we Lwowie łączność z rodziną polegała na tym, że otrzymywałem z domu pościel i żywność, i ciocię. Z więzienia listów pisać nie było wolno.
10. Kiedy został swolniony i w jaki sposób dostał się do Armii: swolniony w pierwszej połowie września 1941 r., do armii dostał się jako do Buzajka po otrzymaniu informacji o tworzeniu się tam Armii Polskiej od Polaków (b. więźniów) napotykanym na drodze jazdy. Zamieszkałem, że w tym czasie nie chciały ustalić żadnych informacji o tworzeniu się Armii Polskiej, lecz po wyposażeniu nas z Zagadnik chcieli zatrzymać w różnych miejscach pracy.

*Józef Sochacki*